

HELENA SŁOTWIŃSKA

EDUKACJA A EWANGELIZACJA

W obecnych czasach wieloaspektowe zmiany, dotyczące szczególnie Europy, nabrały wyjątkowego charakteru. W dużej mierze dotyczą one koncepcji człowieka, co wprowadziło pewien niepokój w wypracowane dotychczas schematy wychowawcze i katechetyczne. Pytanie, jak wychowywać i katechizować, nie straciło nic na swojej aktualności, a nawet przeciwnie – stawiane jest coraz częściej w perspektywie nowego tysiąclecia.

Problem wychowania młodzieży – rozważany i rozwiązywany w każdej epoce – jawi się w naszych czasach jako bardziej nabrzmiały, aktualny i nowy. A dzieje się tak ze względu na inną niż dotąd pozycję młodzieży w świecie, dojrzałą świadomość psychologiczno-pedagogiczną i szczególne zainteresowanie, jakim tę sprawę darzy Kościół. Dzisiaj wychowanie młodzieży stało się przedmiotem i problemem badań naukowców, problemem, który usiłują rozwiązać różne środowiska i grupy społeczne, tak świeckie jak i religijne, na całym świecie.

I. POJĘCIE EDUKACJI I EWANGELIZACJI

„Edukacja” pochodzi od łacińskiego słowa *educare*, które znaczy: wychowywać, kształcić. W języku polskim synonimem „edukacji” jest pojęcie „wychowanie”. Tymczasem pojęcie „edukacja” rozumiane jest jako długotrwały proces zdobywania wiedzy, umiejętności, a zwłaszcza kształcenia.

Edukacja to „ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, sprzyjających ich rozwojowi, aby w najwyższym stopniu stały się świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, kulturowej i narodowej oraz były zdolne do aktywnej samorealizacji, własnej tożsamości i rozwijania własnego «ja»”¹ Proces edukacji obejmuje więc całokształt zabiegów wychowawczych, mających na celu uformowanie człowieka pod względem fizycznym, moralnym, religijnym i umysłowym oraz przygotowanie go do życia wśród innych: w rodzinie, społeczeństwie, ojczyźnie i świecie.

„Edukacja” jest pojęciem bardzo ogólnym i ma wiele definicji. Według A. Kryńskiego „edukacja obejmuje zespół oddziaływań zamierzonych świadomie, prowadzonych zgodnie z wybranym ideałem wychowawczym i dydaktycznym, a mającym doprowadzić do zmian w funkcjonowaniu jednostek i grup w celu ukształtowania określonej osobowości”²

Ewangelizacja (z gr. *euaggélion* – dobra nowina i *euaggelízein* – głosić dobrą nowinę, ewangelizować) to wszelka działalność, poprzez którą głosi się Ewangelię zarówno niechrześcijanom, jak i chrześcijanom celem wzbudzenia wiary, jej umocnienia i rozwoju³

W sensie ścisłym „ewangelizacja” oznacza przekazywanie objawienia Bożego niewierzącym przez działalność misyjną, by doprowadzić ich do wiary. W znaczeniu zaś szerszym jest to działalność skierowana do wierzących w Chrystusa, by ich pouczyć i pobudzić do życia według zasad wiary⁴

Metody ewangelizacji powinny być dostosowane nie tylko do wciąż zmieniających się warunków kultury i środowiska społecznego, lecz nawet do każdorazowego odbiorcy czy przedmiotu ewangelizacji. Dostosowanie ewangelizacji do potrzeb każdego człowieka dzisiejszych czasów wymaga uwzględnienia w jej metodach również problemów tak dziś nabrzmiałych, jak kwestie sprawiedliwości, wyzwolenia, postępu i pokoju w świecie. Między ewangelizacją i integralnym rozwojem człowieka zachodzi więc nierozzerwalny i bliski związek. Celem ewangelizacji jest integralny rozwój każdego człowieka i wszystkich ludzi. Warunkiem zaś skuteczności ewangelizacji,

¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*. Warszawa 1996 s. 227

² A. K r y Ń s k i. *Edukacja do wolności i miłości w teorii i praktyce szkoły*. Częstochowa 1998 s. 73.

³ Por. W ł y d k a. *Ewangelizacja*. W: *Słownik Teologiczny*. Red. A. Zuberbier. Wyd. 2. Katowice 1998 s. 177; A. L e w e k. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*. T. 1. Katowice 1995 s. 21 nn.

⁴ Por. A. S z a f r a Ń s k i, F. Z a p ł a t a. *Ewangelizacja*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Lublin 1985 kol. 33.

czyli wypełnienia misji powierzonej chrześcijaninowi przez Chrystusa, jest osobisty i osobowy rozwój integralny chrześcijanina, poprzez który ma upodobnić się do swego Boskiego Mistrza.

II. RELACJE ZACHODZĄCE MIĘDZY EDUKACJĄ A EWANGELIZACJĄ W ŚRODOWISKU SZKOLNYM

Cytowany już A. Kryński edukację i ewangelizację ujmuje jako dwie części składowe widzianego całościowo chrześcijańskiego procesu wychowawczego⁵ Obydwa pojęcia wyrażają ideę jedności, cechującą cały zespół czynności, których celem jest człowiek ukształtowany na wzór Jezusa Chrystusa. Prekursorem takiego rozumienia edukacji i ewangelizacji był niewątpliwie św. Jan Chrzyciel de La Salle (1651-1719). Według tego słynnego wychowawcy i pedagoga nie można sztucznie oddzielać tego, co należy do dziedziny edukacji, od tego, co służy ewangelizacji. Edukacja i ewangelizacja to dwa elementy gwarantujące pełne wychowanie człowieka-chrześcijanina⁶

Edukację należy pojmować jako podłoże, miejsce i adaptację ewangelizacji do zmieniających się warunków życia. Co więcej, można mówić o swoistej „teologii edukacji” Ma ona na uwadze dobro duchowe wychowanka, które w rezultacie wychowania powinno przybliżyć Chrystusa osobie ewangelizowanej. Przedmiotem „teologii edukacji” jest wychowanek upodabniający się do Jezusa Chrystusa i nauczyciel, którego trud dydaktyczny ukierunkowany jest na ewangelizację uczniów⁷

Podobną koncepcję „teologii edukacji” można znaleźć w pismach wybitnego myśliciela katolickiego R. Guardiniego (1885-1968). Znane powszechnie jest jego powiedzenie, że w świetle wiary edukacja powinna stać się drogą do Boga⁸ Chrześcijaństwo pozwala, a wręcz zachęca, by ludzie wierzący, uwzględniając wszystkie okoliczności edukacyjne, uczynili z procesu wychowawczego właśnie drogę do Boga. Dlatego też zarówno edukacja, jak

⁵ Zob. A. K r y ń s k i. *Projekt edukacyjny szkoły katolickiej*. Częstochowa 2001 s. 96.

⁶ R. R y b i c k i. *Pedagogika Jana Chrzyciela de La Salle. Pedagogiczne założenia lasaliańskiego systemu wychowawczego*. Kraków 1996.

⁷ A. K r y ń s k i. *Ewangelizacja a edukacja w szkole w XXI wieku*. W: *Ewangelizacja a edukacja w trzecim tysiącleciu*. Red. A. Kryński. Częstochowa 2002 s. 13.

⁸ Por. R. G u a r d i n i. *Bóg daleki, Bóg bliski*. Poznań 1991 s. 208.

i ewangelizacja powinny stawiać sobie za podstawowy cel pełne wychowanie człowieka⁹

Również Sobór Watykański II w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim (DWCH 1, 2) podkreślił znaczenie i rolę jedności dóbr intelektualnych (edukacja) z dobrami duchowymi (ewangelizacja) w budowaniu pełnej osobowości wychowanków¹⁰

Tak więc jednoznacznie można stwierdzić, że tylko obydwa te czynniki razem wzięte, a więc treści przekazywane w procesie edukacyjnym oraz ich realizacja w codziennym życiu, naświatlona wiarą, czyli ewangelizacja, decydują i gwarantują chrześcijański charakter edukacji.

III. EWANGELIZACJA W ZREFORMOWANEJ SZKOLE

Jednym z najważniejszych celów reformy edukacji jest odrodzenie funkcji wychowawczej szkoły. Podstawowym założeniem jest integracja wychowania z wiedzą i umiejętnościami. Prymat w wychowaniu stanowią: integralność, jakość, podmiotowość, wymiar osobowy, indywidualna droga rozwoju¹⁰

Rodzą się pytania o teoretyczne podstawy zreformowanej szkoły, teorie pedagogiczne w służbie doskonalenia praktycznych działań edukacyjnych, nowe orientacje w teorii i praktyce, w tym orientacje mające w centrum uwagi światopogląd człowieka. Na podjęcie tego zadania zwraca uwagę Jan Paweł II, stwierdzając, że „we współczesnym społeczeństwie wychowawcy powinni zwracać szczególną uwagę na treści pedagogiczne dotyczące człowieka i społeczeństwa, które w ciągu wieków okazały się szczególnie ważne, a zwłaszcza na te z nich, które wiążą się z łaską i wymaganiami Ewangelii”¹¹

Ukazanie szans ewangelizacji jest uzasadnione również zadaniem katolików świeckich oraz znaczeniem wartości Ewangelii w życiu człowieka. Świeccy katolicy, będąc wezwani do głoszenia Ewangelii i życia według niej w służbie wartości oraz potrzeb osoby i społeczeństwa, muszą czuć się aktywnymi i odpowiedzialnymi uczestnikami nowej ewangelizacji, której świat tak bardzo potrzebuje (por. ChL 64).

⁹ K r y ś c i. *Ewangelizacja a edukacja w szkole XXI wieku* s. 13.

¹⁰ M. H a n d k e. *Wychowanie na tle reformy edukacji*. W: *Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole. Biblioteczka reformy*. Warszawa 1999 nr 13.

¹¹ J a n P a w e ł II. *Do wychowawców, katechetów i rodziców*. Kraków 2000 s. 15.

Jezus Chrystus przez swoje wcielenie wniósł w ten świat boskie kryterium wartości. Jego życie i nauka przekroczyły ciasny egoizm ludzkiego życia wszędzie tam, gdzie Ewangelia przyjęta została z powagą, zrozumieniem, świadectwem. W ten sposób nauka Chrystusa wprowadza rewolucję w myśleniu, wartościowaniu i działaniu człowieka w świecie. Słowa: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15) wyrażają wewnętrzną zmianę człowieka przez nawrócenie. Ponadto nawrócenie i wiara są źródłami i czynnikami dynamizującymi dawanie świadectwa życia. Może to być świadectwo bez słów, które chrześcijanie dają w swoim środowisku, w szkole, w miejscu pracy, i to zarówno jako jednostki, jak i jako wspólnota stają się świadkami Chrystusa, gdy przyjmują postawę miłości, dzielą z innymi los, życie, troski i problemy, służąc solidarnie tym, którzy potrzebują pomocy. Takie świadectwo jest cichym, ale skutecznym głoszeniem Dobrego Nowiny (por. *Evangelii nuntiandi*, 21)¹².

Koncepcję wychowawczo-dydaktyczną szkoły określają ogólne zadania szkoły. Można ją nazwać koncepcją pierwszego przybliżenia. Jest ona następnie kreowana i dookreślana przez cele, zadania, osiągnięcia uczniów w poszczególnych przedmiotach, określone w podstawie programowej.

Analiza treści podstawy programowej kształcenia ogólnego dowodzi, że punktem wyjścia przy formułowaniu ogólnych zadań szkoły są treści zawarte w Ustawie o systemie oświaty z 7 września 1997 r., w której czytamy: „Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa [...]. Nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki”¹³

Wynika stąd, że system wartości chrześcijańskich znalazł miejsce w budowaniu wymiaru teologicznego reformującej się szkoły. Respektowanie wartości chrześcijańskich to respektowanie ich podstawowych źródeł, którymi są Dekalog i Osiem Błogosławieństw. Treści w nich zawarte określają spektrum aksjologiczne, które należy respektować. Należyte wypełnianie tego zadania stanowi pierwszą i podstawową szansę ewangelizacji.

Pierwszy wymiar programowy stanowi podstawa programowa kształcenia ogólnego, natomiast drugim wymiarem programowym reformującej się szkoły jest program wychowawczy. Budowanie programu wychowawczego szkoły to jedno z priorytetowych zadań stawianych dyrektorom szkół i zespołom nauczycielskim. Tkwi w nim szansa ewangelizacji wychowanków¹⁴

¹² A. K o c i o ł e k. *Wychowanie do życia w Kościele*. „Pedagogia Christiana” 1 1997 s. 142.

¹³ Dz.U. nr 67 z 1997 r. poz. 329.

¹⁴ K. C h a ł a s. *Programowe szanse ewangelizacji w reformującej się szkole*. W: *Ewangelizacja a edukacja w trzecim tysiącleciu* s. 83.

Budując program wychowawczy, odpowiadamy na pytanie: kim ma być młody człowiek? Kreślimy jednocześnie wizję sylwetki absolwenta, który będzie urzeczywistniał określone spektrum wartości, przestrzegał zasad i norm moralnych, szedł drogą odsłaniającą cel życia ludzkiego. Powstaje pytanie: jakimi treściami wypełniać projekt życia? jaką wybrać drogą, by go urzeczywistnić, zdążając do celu ostatecznego?¹⁵

Odpowiedź na powyższe pytania znajdujemy w treści Ośmiu Błogosławieństw, które „uczą nas o celu ostatecznym, do jakiego powołuje nas Bóg. Jest nim: Królestwo Boże, oglądanie Boga, uczestnictwo w naturze Bożej, życie wieczne, usynowienie, odpoczynek w Bogu” (KKK 1726).

Błogosławieństwa afirmują postawę pokory, miłosierdzia, prawości charakteru, pokoju i pojednania. Są źródłem nadziei i źródłem siły w pokonywaniu trudności. Poprzez postawienie nas wobec decydujących wyborów dotyczących dóbr ziemskich są mikroszkółą oczyszczania naszych serc, by nas nauczyć miłować Boga nade wszystko¹⁶

Integracja procesu ewangelizacji i edukacji wymaga przede wszystkim poszukiwania teoretycznych i praktycznych przesłanek pedagogii, którą Ojciec święty nazywa „pedagogią świętości”, a także kształcenia nauczycieli, którzy z zaangażowaniem, wiedzą, odpowiedzialnością podejmą się tego zadania.

IV POTRZEBA NOWEJ EWANGELIZACJI

Pojęcie nowej ewangelizacji wiąże się z Soborem Watykańskim II, który w Dekrecie o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus* przypomniał, że „cały Kościół jest misyjny”, a dzieło ewangelizacji jest podstawowym dziełem całego ludu Bożego. W dokumencie tym skierowano zaproszenie do wszystkich, aby rozpoczęli proces głębokiej wewnętrznej odnowy – będzie to ich drobna część w misyjnym dziele Kościoła, za które wszyscy są odpowiedzialni (DM 35). Nowa ewangelizacja albo re-ewangelizacja jest przede wszystkim wyrazem nowego macierzyńskiego zatroskania Kościoła w obliczu osłabienia wiary i przyćmienia wrażliwości na wymogi moralne życia chrześcijańskiego w sumieniu wielu jego dzieci. Przez nową ewan-

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

gelizację Kościoła pragnie w sercach wielu chrześcijan rozpalić na nowo płomień wiary i nieść ludzkiej społeczności radosną nowinę o zbawieniu¹⁷

Współczesne warunki społeczne nakazują Kościołowi poszukiwanie nowych dróg i sposobów ewangelizacji. Do tych warunków należy zaliczyć szybkość przemian i powszechność kultury, a także promocję kulturalną zarówno ludów zapóźnionych w rozwoju, jak i mas ludowych w krajach rozwiniętych. Pierwszy z tych czynników nakazuje ciągłą rewizję dotychczasowych metod ewangelizacji i ciągłe poszukiwanie nowych sposobów. Drugi czynnik wskazuje na zmniejszenie się różnic między metodami ewangelizacji w krajach chrześcijańskich i krajach misyjnych oraz podobne zbliżenie metod ewangelizacji elit i mas. Znaczenia tych zbieżności nie należy, oczywiście, przeceniać, wskazują one jednak na to, że metody ewangelizacji muszą uwzględniać nie tylko gwałtowne przemiany kultury poszczególnych narodów i kultury świata, ale również zmiany wywołane przez szybką promocję kulturalną narodów i mas ludowych¹⁸

Zmienność i poszukiwanie nowych sposobów ewangelizacji wskazuje na szczególną wagę metody, która nie podlega dezaktualizacji, nie wymaga reform, jest zawsze świeża i młoda. Jest nią *ś w i a d e c t w o ż y c i a*, które należy uważać, jak wskazuje adhortacja *Evangelii nuntiandi* (41), za pierwszy środek ewangelizowania. Na to jednak, aby środek ten był skuteczny, życie świadka musi być prawdziwie i ściśle chrześcijańskie.

Na konieczność ewangelizacji zwrócił uwagę Jan Paweł II już w dniu swego wyboru na Stolicę Piotrową, wołając: „Nie bójcie się otworzyć drzwi Chrystusowi”¹⁹ Jeszcze mocniej podkreślił to wielkie zadanie, jakie stoi przed każdym wierzącym w Chrystusa, w dniu inauguracji swojego pontyfikatu, apelując: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Otwórzcie dla Jego mocy zbawczej granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, rozległe dziedziny kultury, cywilizacji, postępu”²⁰ Rok później, w czasie swojej pierwszej pielgrzymki do Polski, Jan Paweł II po raz pierwszy użył określenia „nowa ewangelizacja”,

¹⁷ Kongregacja ds. Duchowieństwa. *List okólny* (19.03.1999). Wstęp. KAP 84:1999 nr 3 s. 3.

¹⁸ Cz. S t r z e s z e w s k i. *Ewangelizacja a rozwój integralny*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. Wrocław 1980 s. 344.

¹⁹ J a n P a w e ł I I. *Pierwsze przemówienie do wiernych* (16.10.1978, Watykan). W: *Pierwsze dni pontyfikatu Jana Pawła II*. Red. A. Szafrńska. Warszawa 1979 s. 27.

²⁰ J a n P a w e ł I I. *Homilia podczas Mszy świętej inauguracyjnej Jego pontyfikatu* (22.10.1978, Watykan). W: *Pierwsze dni pontyfikatu* s. 138-139.

a uczynił to w Mogile pod Krakowem, w miejscu, gdzie stał krzyż. Mówił wtedy: „Rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jakby druga, a przecież ta sama, co pierwsza. Dziękujemy dzisiaj przy krzyżu mogiłskim, a zarazem przy krzyżu nowohuckim za ten nowy początek ewangelizacji”²¹

Czym zatem jest owa nowa ewangelizacja? Nie jest ona z całą pewnością głoszeniem jakiejś nowej Ewangelii, ponieważ innej Ewangelii nie ma. Treścią nowej ewangelizacji jest to samo Objawienie Boże, głoszone jednak za pomocą nowych pojęć i słów, gdyż niektóre z nich, jak np. grzech pierworodny i jego skutki, odkupienie, krzyż, potrzeba modlitwy, dobrowolna ofiara, czystość, trzeźwość, posłuszeństwo, pokora, pokuta, ubóstwo itp., nie są już dzisiaj, dla człowieka technicznego, zrozumiałe i odbierane pozytywnie. Ewangelia Chrystusowa jest ponadczasowa. Niebo i ziemia przeminą, na naszych oczach zmienia się obraz współczesnego świata, ale słowa Boże, zawarte w Ewangelii, w Bożym Objawieniu są wiecznie żywe, zawsze aktualne, one nigdy nie przeminą (por. Mt 24, 35).

Cała istota nowej ewangelizacji jest zawarta w słowach Chrystusa: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Nowa ewangelizacja zatem jest niczym innym jak głoszeniem Boga, który objawił się w Chrystusie i w Chrystusie do nas przychodzi. Jest On Bogiem żywym, o czułym sercu, jest Ojcem, i to Ojcem miłosiernym. Jest Wszechmogący, ale bez naszej pomocy nie może nas zbawić. On powołał nas do nieśmiertelności, do życia wiecznego z Nim, do szczęścia. Tylko od nas zależy, czy będziemy umieli dobrze wykorzystać daną nam szansę, czy właściwie odpowiemy na Boże powołanie.

Nowa ewangelizacja opiera się na pełnej prawdzie o Bogu, którą każdy chrześcijanin musi zarówno słowem, jak i swoim życiem głosić, a prawda ta brzmi: **B ó g c i ę k o c h a**. Chrystus przyszedł do ciebie. Chrystus dla ciebie umarł i zmartwychwstał, odtąd jest dla ciebie jedyną drogą, prawdą i życiem (por. J 14, 6).

Fundamentem nowej ewangelizacji jest także **p e ł n a p r a w d a o c z ł o w i e k u**. B. Pascal powiedział, że „człowiek jest chwiejącą się trzcina”, ale ta trzcina, chociaż się chwieje, to jednak jest trzcina myślącą. Wiemy także, że człowiek jest istotą słabą i grzeszną, ale z drugiej strony, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest koroną całego stworzenia. To właśnie tutaj leży jego godność. Nawet wtedy, gdy ten obraz Boga w sobie

²¹ J a n P a w e ł II. *Homilia podczas Mszy świętej w sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile-Nowej Hucie 9.06.1979*. W: *Pielgrzymka do Ojczyzny*. Warszawa 1979 s. 278-279.

bardzo zamaże, nawet gdy tarza się w błocie, to i tak jest dzieckiem Bożym, i w jednym momencie – jak łotr na krzyżu – z największego grzesznika może stać się godny wprowadzenia do nieba.

Nowość współczesnej ewangelizacji daje najpierw sam Duch Święty, który obecnie n a s i l i ł swoje działanie, ukazując różnym wspólnotom i poszczególnym wierzącym nowość słowa Bożego.

Ewangelizacja ta jest nowa także ze względu na adresatów. Pierwszą ich grupę stanowią nie ludy nie znające Chrystusa, lecz chrześcijanie, którzy kiedyś uwierzyli, ale z różnych przyczyn nie dbając o rozwój swojej wiary, pozwolili jej obumrzeć i zupełnie oddalili się od Chrystusa. Oni kiedyś przyjęli chrzest, ale wiara w ich życiu przestała mieć jakiegokolwiek znaczenie. Obecnie, znając chrześcijaństwo tylko powierzchownie, są do Chrystusa i Kościoła uprzedzeni, a czasem nawet nastawieni wrogo. Drugą grupą adresatów nowej ewangelizacji są ci chrześcijanie, w których życiu dostrzega się rozdźwięk między wyznawaną przez nich wiarą a życiem. W ich przypadku chodzi o wychowanie do dojrzałej wiary poprzez włączenie się w życie Kościoła, parafii, wspólnoty. Ci ludzie muszą przeżyć jakiś wstrząs, jakieś poruszenie serca, aby w ten sposób mogli na nowo wiarę w sobie obudzić, odnowić i następnie zgodnie z nią żyć.

Ta współczesna ewangelizacja jest nowa także ze względu na nowy zapał do głoszenia Ewangelii, na nowe metody i środki oddziaływania.

Nowy zapał do głoszenia Ewangelii zdobędziemy tylko wtedy, gdy sami staniemy się przedmiotem ewangelizacji. Chodzi tutaj o proces a u t o e w a n g e l i z a c j i. Owa autoewangelizacja ma nas doprowadzić nie do zdobycia nowych prawd o Chrystusie, ale do odkrycia obecności Chrystusa w naszym życiu. Ma to być osobiste doświadczenie Chrystusa, czyli przejście do zażyłych z Nim kontaktów. Dopiero taki wyznawca Chrystusa staje się Jego świadkiem. A świadectwo to polega przede wszystkim na czynnej miłości. Miłość do człowieka potrzebującego, chorego, nieszczęśliwego staje się objawieniem miłości Boga do ludzi.

W końcu nowość obecnej ewangelizacji to właśnie nowe podmioty ewangelizujące, tzn. nie tylko duchowni, ale cały lud Boży: dzieci, młodzież, starsi, a zwłaszcza ci, którzy na co dzień mają do czynienia z drugim człowiekiem, np. lekarze, nauczyciele, urzędnicy.

Zasadniczym zadaniem nowej ewangelizacji jest z a n i e s i e n i e C h r y s t u s a, który jest Drogą, Prawdą i Życiem, Chlebem, Wodą i Światłem, d r u g i e m u c z ł o w i e k o w i przez świadectwo własnego życia przepełnionego Ewangelią i przez świadectwo słowa. To świadec-

two słowa „domaga się posługi słowa pełnej zapału, całościowej i dobrze umotywowanej, o przejrzystej treści teologicznej, duchowej, liturgicznej i moralnej, uwzględniającej konkretne potrzeby ludzi, do których zamierzamy dotrzeć. Nie wolno ulegać pokusie przeintelektualizowania, która mogłaby raczej zaciemnić niż rozjaśnić chrześcijańskie sumienia”²²

V ZADANIA, PRZED KTÓRYMI STOI NOWA EWANGELIZACJA

Nowa ewangelizacja zaowocuje tylko wtedy, gdy każdy chrześcijanin będzie bardzo głęboko przeżywał swoją wiarę, będzie o niej świadczył i popierał ją swoim życiem oraz bronił jej bez względu na ofiary z tym związane.

Jeśli chodzi o szczegóły, będzie to najpierw o b r o n a c z ł o w i e k a p r z e d n i m s a m y m. Podział Europy dokonany w Jałcie włączył Polskę w sferę wpływów Moskwy, która narzuciła nam – narodowi opartemu na kulturze chrześcijańskiej – obcą, a równocześnie szaleńczą ideologię, jaką był komunizm. Ustrój ten zniewalał człowieka. Odzierając go bowiem z przeszłości, odcinając od korzeni religijnych i narodowych, czynił go totalnie samotnym. W tej sytuacji Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, razem z polskim Kościołem postanowił bronić tego zniewalanego człowieka. Tę obronę podjęła także elita ludzi myślących, co w końcu przybrało formę sprzeciwu w postaci „Solidarności”. Rok 1989 przyniósł upadek systemu totalitarnego w Polsce, a wraz z nim wolność i poczucie godności u obywateli. Trzydzieści już prawie lat, jakie mija od tamtych wydarzeń, pokazuje jednak, że niełatwo jest żyć w wolności, gdy zostały zrujnowane zasady moralne. W tej sytuacji bowiem wolność traktuje się jako samowolę, jako życie bez żadnych ograniczeń, jako nieliczenie się z nikim. Stąd rodzi się potrzeba obrony człowieka przed nim samym. Źle pojęta wolność prowadzi często do zniszczenia samego siebie, do zniszczenia swego duchowego wnętrza, do zniszczenia godności dziecka Bożego. Dlatego temu wolnemu człowiekowi trzeba pomóc odnaleźć jego piękno w wymiarze duchowym, aby w ten sposób zwrócić go ku Bogu. Trzeba mu pomóc poznać prawdę o sobie i o świecie, a także pomóc mu wytrwać w poznanej prawdzie.

Drugim szczegółowym zadaniem nowej ewangelizacji jest t r o s k a o i n t e g r a l n y r o z w ó j c z ł o w i e k a. Wraz ze wzrostem

²² List okólny rozdz. II s. 15.

materialnej sfery człowieka musi iść wzrost sfery duchowej. Człowiek ze swej natury jest istotą religijną i dlatego zastępowanie Boga pseudowartościami, wartościami pozornymi, materialnymi, sprawia, że jego życie staje się puste i bezsensowne. Taki człowiek, tracąc sens życia, nie tylko niszczy siebie, ale staje się też zagrożeniem dla innych.

B u d z e n i e s u m i e ń jest następnym zadaniem szczegółowym nowej ewangelizacji. Człowiek przełomu drugiego i trzeciego tysiąclecia znalazł się w gąszczu różnych propozycji, a każda z nich chce go zdobyć dla siebie.

Nie jest łatwo w tej sytuacji wybrać życie godne człowieka. Trzeba posiadać umiejętność odczytywania, co jest dobre, a co złe. Trzeba mieć sumienie dobrze uformowane, które nakazuje kochać dobro, a unikać zła. Natomiast czasy współczesne cechuje kryzys ludzkiego sumienia, który związany jest z osłabieniem wiary. Dlatego trzeba wskazywać na Chrystusa jako na wielki Dar dla człowieka i jasno mówić o odpowiedzialności moralnej człowieka za przyjęcie tego Daru i za podporządkowanie Mu swego życia.

Na koniec, jako zadanie szczegółowe nowej ewangelizacji, warto jeszcze wymienić **p r z y w r ó c e n i e t o ż s a m o ś c i k u l t u r z e**. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze i bez kultury nie może się obejść. Kultura jest tym, przez co człowiek jako osoba staje się bardziej człowiekiem, chociaż na co dzień nie do końca zdaje sobie z tego sprawę. W Polsce pojawiają się symptomy utraty tożsamości kultury chrześcijańskiej. Zachłyśnięcie się Zachodem i bezkrytyczna akceptacja tego wszystkiego, co stamtąd pochodzi, szybko tworzy w naszej Ojczyźnie nową sytuację kulturową. Coraz wyraźniej jawi się wizja świata bez Boga i coraz głośniejsze staje się hasło: „Żyjmy tak, jak gdyby Bóg nie istniał” Przyjmuje się konsumpcyjny styl życia, a najważniejsza staje się produkcja. Natomiast problemy metafizyczne, moralne i religijne spycha się na margines. Proces sekularyzacji polskiego społeczeństwa, które zamyka się na wszelką transcendencję i odwraca się plecami do Boga, żyjąc tak jakby Go nie było, jest coraz bardziej widoczny. „W krajach o chrześcijaństwie dawnej daty, ale czasem również w Kościołach młodych, całe grupy ochrzczonych utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii”²³

Aby przywrócić kulturze tożsamość chrześcijańską, trzeba najpierw ukazywać w proponowanej obecnie kulturze, importowanej na ślepo z Zachodu,

²³ J a n P a w e ł II. Encyklika *Redemptoris missio*. AAS 83:1991 s. 279.

to wszystko, co pomniejsza godność człowieka, rozbudza w nim to, co małe i niegodne dziecka Bożego, czyniąc go w ten sposób niewolnikiem własnych słabości i samego siebie. Następnie należy wydobywać na światło dzienne duchowe nadzieje, które drzemią we współczesnym człowieku, czekając na odpowiednią chwilę, wyciągniętą dłoń czy dobre słowo. Konieczne jest także rozbudzanie świadomości ludzi na te wartości chrześcijańskie, które totalitaryzm komunistyczny usiłował wyeliminować z codziennego życia. Trzeba wreszcie tworzyć kulturę alternatywną, autentycznie odzwierciedlającą uniwersalne wartości osoby ludzkiej.

Podsumowując, należy z całą stanowczością stwierdzić, że istnieją bardzo bliskie związki między edukacją a ewangelizacją, co z kolei otwiera m.in. szkołę dla ewangelizacji. Poza tym ewangelizację w obecnych czasach należy widzieć jako „nową”, ale nie ze względu na przekazywane w niej nowe treści, lecz przez stosowanie współczesnych pojęć i głoszenie pełnej prawdy o Bogu i o człowieku z nowym zapałem apostoelskim przez nowe podmioty ewangelizacyjne.

BIBLIOGRAFIA

- K r u c i n a J.: Wyzwolenie jako element ewangelizacji. „Collectanea Theologica” 46:1976 z. 4 s. 17-27.
- M a j A.: Integracja ewangelizacji i edukacji podstawą tożsamości szkoły katolickiej. W: Ewangelizacja a edukacja w trzecim tysiącleciu. Red. A. Kryński. Częstochowa 2002 s. 89-108.
- M a j k a J.: Wychowanie chrześcijańskie wychowaniem personalistycznym. W: Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej. Warszawa 1973.
- S ł o t w i ń s k a H.: Ewangelizacja na progu trzeciego tysiąclecia. W: Materiały i kazania roku jubileuszowego. Red. A. Chmura, F. Rząsa. Jarosław 2000 s. 169-176.
- Ś w i ę c i c k i A.: Kultury a ewangelizacja. W: Ewangelizacja. Red. J. Krucina. Wrocław 1980 s. 367-380.

EDUCATION AND EVANGELIZATION

S u m m a r y

The problem of the formation of adolescent has always belonged to the principle problems of formation. It becomes especially topical in the times of the crisis of authorities and chaos in the hierarchy of values. It is very helpful in the process of formation to discover very close relations between education and evangelization. These in turn open school to evangelization. Such evangelization in the present times is defined as "new." Its novelty does not consist in transmitting new contents but in using the contemporary concepts and proclaiming the full truth about God and man. It is combined with both apostolic zeal and new subjects of evangelization.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: edukacja, ewangelizacja, nowa ewangelizacja, wychowanie, szkoła, program, metoda.

Key words: education, evangelization, new evangelization, formation, school, curriculum, method.